

Sygn. akt **XXVII Ca 2583/18**

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 9 lipca 2019 r.

Sąd Okręgowy w Warszawie XXVII Wydział Cywilny Odwoławczy w składzie:

Przewodniczący:	<i>Sędzia Jan Bołonkowski</i>
Protokolant:	Monika Alberska

po rozpoznaniu w dniu 9 lipca 2019 r. w Warszawie

na rozprawie

sprawy z powództwa (...) **sp. z o. o. z siedzibą w W.**

przeciwko (...) **sp. z o. o. z siedzibą w W.**

o zapłatę

na skutek apelacji powoda

od wyroku Sądu Rejonowego dla m. st. Warszawy w Warszawie

z dnia 19 stycznia 2018 r., sygn. akt II C 2150/16

I. zmienia zaskarżony wyrok w części dotyczącej wierzytelności A. B. i zasądza od (...) sp. z o. o. z siedzibą w W. na rzecz (...) sp. z o. o. z siedzibą w W. kwotę 250 (dwieście pięćdziesiąt) euro wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 19 sierpnia 2016 roku do dnia zapłaty oraz kwotę 407 (czteryście siedem) złotych tytułem zwrotu kosztów procesu;

II. zmienia zaskarżony wyrok w części dotyczącej wierzytelności M. B. i zasądza od (...) sp. z o. o. z siedzibą w W. na rzecz (...) sp. z o. o. z siedzibą w W. kwotę 250 (dwieście pięćdziesiąt) euro wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 19 sierpnia 2016 roku do dnia zapłaty oraz kwotę 407 (czteryście siedem) złotych tytułem zwrotu kosztów procesu;

III. zasądza od (...) sp. z o. o. z siedzibą w W. na rzecz (...) sp. z o. o. z siedzibą w W. kwotę 330 (trzysta trzydzieści) złotych tytułem zwrotu kosztów postępowania w instancji odwoławczej.

Sygn. akt XXVII Ca 2583/18

UZASADNIENIE

W każdej z dwóch spraw, połączonych przez Sąd Rejonowy dla m.st. Warszawy w celu ich łącznego rozpoznania i rozstrzygnięcia, powód (...) sp. z o.o.

z siedzibą w W. żądał zasądzenia na jego rzecz od (...) sp. z o.o.

z siedzibą w W. kwoty 250 euro wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia

19 sierpnia do dnia zapłaty oraz kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych. W uzasadnieniach pozwów powód wyjaśnił,

że dochodzi od pozwanego przewoźnika lotniczego odszkodowań na podstawie art. 7 rozporządzenia (WE) nr 261/2004 Parlamentu Europejskiego i Rady z dnia 11 lutego 2004 roku ustanawiającego wspólne zasady odszkodowania i pomocy dla pasażerów w przypadku odmowy przyjęcia na pokład albo odwołania lub dużego opóźnienia lotu, zwanego dalej „rozporządzeniem nr 261/2004”, które to wierzytelności nabył na podstawie umów cesji

od pasażerów lotu nr (...), który w dniu 18 lipca 2016 r. był opóźniony ponad trzy godziny.

Sąd Rejonowy dla m.st. Warszawy w Warszawie wyrokiem z dnia 19 stycznia 2018 r. oddalił powództwa i obciążył powoda kosztami procesu. W uzasadnieniu wyroku Sąd stwierdził brak legitymacji czynnej po stronie powodowej, albowiem cesja wierzytelności przysługującej pasażerowi z tytułu odszkodowania za opóźniony lot na podstawie rozporządzenia nr 261/2004 jest niedopuszczalna stosownie do art. 509 k.c., co wynika z ustawowego zakazu zbywania roszczeń o takim charakterze (art. 449 k.c.). Ponadto ze względu na ściśle osobisty charakter dochodzonego roszczenia cesja wierzytelności stoi w sprzeczności z właściwością samego zobowiązania. Postanowienia rozporządzenia nr 261/2004 mają zastosowanie do pasażerów opóźnionych lub odwołanych lotów i to wyłącznie im przysługuje prawo do odszkodowania określonego w art. 7 tego rozporządzenia, które jest prawem o charakterze osobistym. Przeniesienie tego prawa na inny podmiot jest niedopuszczalne, gdyż byłoby sprzeczne z właściwością tego stosunku prawnego i nie doprowadziłoby do uzyskania odszkodowania przez osobę do niego uprawnioną, tj. pasażera lotu.

Powód zaskarżył w całości wyrok Sądu Rejonowego apelacją, w której zarzucił naruszenie prawa materialnego, tj.:

- 1) art. 5, 6 i 7 rozporządzenia nr 261/2004 poprzez błędną ocenę charakteru prawnego ryczałtowego odszkodowania;
- 2) art. 509 § 1 w zw. z art. 448 i 449 k.c. poprzez przyjęcie, że cesja wierzytelności jest nieważna z uwagi na zakaz ustanowiony w art. 449 k.c., a powód nie ma legitymacji czynnej;
- 3) art. 509 § 1 k.c. poprzez uznanie umowy cesji za nieważną z uwagi na sprzeczność z właściwością zobowiązania.

Apelujący wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku i uwzględnienie w całości powództw w każdej z połączonych spraw oraz zasądzenie na jego rzecz od pozwanego kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa adwokackiego, za obie instancje.

Pozwany wniósł o oddalenie apelacji i zasądzenie na jego rzecz od powoda kosztów postępowania apelacyjnego.

Sąd Okręgowy zważył co następuje:

Z uwagi na to, że niniejsza sprawa podlegała rozpoznaniu według przepisów o postępowaniu uproszczonym i Sąd odwoławczy nie przeprowadził postępowania dowodowego, stosownie do art. 505¹³ § 2 k.p.c. ograniczono uzasadnienie wyroku do wyjaśnienia jego podstawy prawnej z przytoczeniem przepisów prawa.

Apelacja zasługuje na uwzględnienie, gdyż podniesione w niej zarzuty naruszenia prawa materialnego są trafne.

Sąd Okręgowy podziela ustalenia faktyczne Sądu Rejonowego i przyjmuje je za własne, jednakże nie akceptuje oceny prawnej przedstawionej w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku. Sąd pierwszej instancji błędnie uznał, że powód nie ma legitymacji czynnej.

Na podstawie umów cesji, zawartych za pomocą środka komunikacji elektronicznej na portalu opoznionysamolot.pl, powód nabył od pasażerów ich wierzytelności w stosunku do pozwanego o odszkodowanie z tytułu opóźnionego lotu określone w rozporządzeniu

nr 261/2004.

Niezasadny jest pogląd, jakoby przelew przysługującego pasażerowi na podstawie rozporządzenia nr 261/2004 zryczałtowanego odszkodowania z tytułu opóźnionego lotu jest niedopuszczalny jako naruszający art. 449 k.c. i 509 § 1 k.c. Wierzytelność jako prawo podmiotowe co do zasady może być przedmiotem przelewu, niezależnie od źródeł jej powstania (art. 509 k.c.) Zarówno wierzytelność pieniężna, jak i niepieniężna jest zbywalna, chyba że zakazuje tego ustawa (art. 499, art. 595, art. 602 czy art. 912 k.c.) lub umowa bądź sprzeciwia się temu właściwość zobowiązania. Przedmiotowe wierzytelności przysługujące pasażerom spóźnionego lotu na podstawie rozporządzenia nr 261/2004 nie są objęte ustawowym zakazem zbycia. Nie stanowi o tym przepis powołanego rozporządzenia ani żaden akt rangi ustawowej. Wierzytelność ta nie ma charakteru osobistego i nie jest wyłącznie zadośćuczynieniem rozumianym jako naprawienia szkody o charakterze niemajątkowym.

Nie jest więc objęta zakazem zbywania wynikającym z art. 499 k.c. i jej zbycie nie narusza art. 509 § 1 k.c.

Niewątpliwie przedmiotowe roszczenia odszkodowawcze pasażerów są wierzytelnościami będącymi prawami majątkowymi. W powołanym rozporządzeniu

nr 261/2004 nie rozstrzygnięto charakteru prawnego odpowiedzialności przewoźnika lotniczego, w szczególności nie wskazano, czy wynika ona z umowy, czy zobowiązania pozaumownego, niemniej jednak zarówno z orzecznictwa Trybunału Sprawiedliwości,

jak i orzeczeń Sądu Najwyższego wnioskować należy, że odszkodowanie przysługujące

na podstawie art. 7 ust. 1 rozporządzenia stanowi cywilnoprawną kompensację szkód materialnych i niematerialnych związanych z nienależytym wykonaniem przez przewoźnika zobowiązania wynikającego z zawartej umowy przewozu (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 17 marca 2017 r., III CZP 111/16). Umowny charakter odpowiedzialności przewoźnika na podstawie rozporządzenia nr 261/2004 został przyjęty w orzecznictwie Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej (wyrok z dnia 9 lipca 2009 r., C-204/08; wyrok z dnia

23 października 2012 r., C-581/10 i C-629, w którym wprost jest mowa o odszkodowaniu

z tytułu szkody poniesionej przez pasażerów w związku z niewykonaniem umowy przewozu lotniczego). Ryczałtowy charakter odszkodowania, bez konieczności wykazania jej rozmiaru, charakteru i związku przyczynowego z niewykonaniem lub nienależytym wykonaniem umowy przewozu uzasadnia tezę o podobieństwie do kary ustawowej uregulowanej w art. 485 k.c. stanowiącej skutek niewykonania zobowiązania kontraktowego.

Co istotne z punktu widzenia dopuszczalności przelewu przedmiotowych wierzytelności, w powołanych orzeczeniach wskazano na mieszany charakter odszkodowania przysługującego pasażerowi spóźnionego lotu, ryczałtowe naprawienie zarówno uszczerbku majątkowego, jak i niemajątkowego wynikającego ze straty czasu. Taki mieszany charakter roszczeń przy odpowiedzialności kontraktowej nie jest odosobniony w prawie wspólnotowym i stosowany jest również w porządku krajowym. Przykładem może być zakres roszczeń przewidzianych w art. 5 ust. 1 i 2 dyrektywy 90/314/EWG z dnia 13 czerwca 1990 r.

w sprawie zorganizowanych podróży, wakacji i wycieczek, gdzie również przy odpowiedzialności kontraktowej za nienależyte wykonanie umowy poza naprawieniem szkody o charakterze majątkowym przewidziano naprawienie uszczerbku o charakterze niemajątkowym. W sprawie L. C-168/00 Trybunał uznał, że brak specyfikacji

w art. 5 rodzajów uszczerbków podlegających kompensacji - jako zabieg celowy - stwarza podstawy do szerokiej interpretacji pojęcia szkody, a tym samym przyznaje konsumentowi prawo do odszkodowania za uszczerbek niemajątkowy poniesiony na skutek niewykonania lub nienależytego wykonania zobowiązania przez organizatora imprezy turystycznej. Mając to na uwadze i wnioskując z celu przepisów wspólnotowych chroniących prawa konsumentów, wywieść należy, że zryczałtowane odszkodowanie przewidziane w art. 7 ust 1 rozporządzenia nr 261/2004 obejmuje szeroki zakres szkody – zarówno majątkowy,

jak i ten, który definiowany jest w polskim porządku prawnym jako krzywda.

Zaznaczyć przy tym należy, że powyższe nie prowadzi do uznania, że chronione przez rozporządzenie nr 261/2004 prawo jest dobrem osobistym objętym katalogiem z art. 23 k.c.

(zob. uchwała SN z 19 listopada 2010 r., III CZP 79/10).

Tym samym przelew roszczeń poprzedników prawnych powoda należy uznać za dopuszczalny. Przeszkody dla tej czynności prawnej nie stanowi również właściwość zobowiązania. W doktrynie przyjmuje się, że przelew byłby sprzeczny z właściwością zobowiązania, gdyby zmiana wierzyciela prowadziła do zmiany „tożsamości zobowiązania”, naruszałaby interesy dłużnika, prowadząc do nałożenia na niego dodatkowych obowiązków

lub ryzyka, które nie występowały w ramach pierwotnego stosunku zobowiązaniowego. Czynnikiem przesądzającym o niedopuszczalności cesji z powodu naruszenia właściwości zobowiązania może być szczególne zaufanie, na jakim oparty jest dany stosunek zobowiązaniowy czy też ściśle związanie wierzyciela, także o majątkowym charakterze, z osobą wierzyciela, gdzie ze względu na przedmiot świadczenia istotne są przymioty osoby, która ma spełnić świadczenie. Wierzytelność ściśle związana z osobą danego wierzyciela jest „dopasowana” do jego konkretnych, indywidualnych potrzeb i interesów, nie może być bowiem przeniesiona na inny podmiot bez naruszenia interesów dłużnika, który musiałby podejmować wiele działań dla zaspokojenia tak specyficznych, indywidualnych interesów i potrzeb. Jako przykład wskazuje się obowiązki określone w art. 908 § 1 k.c. (Komentarz do k.c. red. Gniewek 2017, wyd.8).

Wierzytelności dochodzone w niniejszym postępowaniu do takich nie mogą być zaliczone. Jak wskazano, wierzytelność o zapłatę odszkodowania za opóźniony lot nie jest ściśle związana z osobą wierzyciela, jej wysokość nie jest kształtowana indywidualnie, odrębnie w stosunku do każdego pasażera ani uzależniona od jego konkretnych potrzeb

i interesów. Zmiana wierzyciela nie wpływa na zakres obowiązków nałożonych na dłużnika stosunkiem pierwotnym. Świadczenie sprowadza się do wypłaty zryczałtowanej kwoty wprost określonej co do wysokości w przedmiotowym rozporządzeniu.

Zbycie przez pasażera wierzytelności w postaci przysługującego mu zryczałtowanego odszkodowania względem przewoźnika nie powoduje również, że cel świadczenia nie zostanie osiągnięty. Konsument jako dysponent wierzytelności ma prawo wyboru dochodzenia roszczenia na swoją rzecz lub zbycia jej na rzecz osoby trzeciej z uzyskaniem z tego tytułu rekompensaty.

Nie było również podstaw do uznania zasadności podniesionych przez pozwanego zarzutów dotyczących abuzywności postanowień umowy cesji. Zgodnie z treścią art. 513 § 1 k.c., dłużnikowi przysługują przeciwko nabywcy wierzytelności wszystkie zarzuty, które miał przeciwko zbywcy w chwili powzięcia wiadomości o przelewie. Zarzuty dłużnika mogą się odnosić także do samego przelewu. Dłużnik może kwestionować przejście wierzytelności

na nabywcę, jeśli byłoby to sprzeczne z ustawą, umową lub właściwością zobowiązania albo causa okazałaby się nieważna [por. np. J. Mojak, *Obrót wierzytelnościami...*, s. 112;

B. Łubkowski, w: Z. Resich (red.), *Kodeks...*, t. 1, 1972, s. 1225; Z. Radwański,

A. Olejniczak, *Zobowiązania...*, s. 369; K. Zagrobelny, w: E. Gniewek (red.), *Kodeks...*, 2008, s. 929, 930; R. Sadlik, *Zarzuty dłużnika...*, s. 37; G. Koziół, w: A. Kidyba (red.), *Kodeks cywilny*, t. 3, cz. szczególna, 2010, s. 772]. Ponadto sytuacja prawna dłużnika nie może ulec na skutek przelewu pogorszeniu w porównaniu z tą, jaka istniała przed przelewem. Przepis ten nie uprawnia jednak do podnoszenia przez dłużnika tych zarzutów, jakie zbywcy wierzytelności mogłyby przysługiwać przeciwko jej nabywcy. Dłużnik może stawiać zarzuty ingerujące w stosunek wewnętrzny między cedentem a cesjonariuszem, ale te których skutkiem jest bezwzględna nieważność czynności prawnej oddziaływająca erga omnes (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 19 lutego 1998 r., III CKN 387/97). Taka okoliczność może być przedmiotem zarzutu każdej osoby mającej interes prawny w stwierdzeniu tej nieważności, a więc także dłużnika. W przypadku zarzutów dotyczących abuzywności postanowień umowy cesji wskazać należy, że nawet przy uznaniu ich zasadności skutek, jaki przewidziany jest w art. 385⁽¹⁾k.c., to bezskuteczność częściowa, a nie nieważność samej czynności prawnej. Postanowienia uznane za abuzywne nie wiążą bowiem konsumenta. Sankcja ta znajduje zastosowanie w interesie konsumenta, co oznacza, że ten może sprzeciwić się jej zastosowaniu. Wprawdzie sądy są zobowiązane do badania z urzędu niedozwolonego charakteru nieuzgodnionych indywidualnie postanowień

umowy, to jednak stwierdzenie abuzywności i odmowa zastosowania zakwestionowanego postanowienia następuje tylko

w wypadku, gdy po stosownym poinformowaniu w tym zakresie przez sąd konsument nie sprzeciwi się takiemu stwierdzeniu. Stąd też pozwany jako dłużnik nie jest uprawniony do podnoszenia zarzutów dotyczących stosunku wewnętrznego między cedentem a cesjonariuszem, zwłaszcza że zbywcy wierzytelności (konsument) nie kwestionowali związania postanowieniami umowy cesji. Zarzuty te przysługiwały wyłącznie cedentom.

Nie było również podstaw do podniesienia zarzutu naruszenia art. 353¹ k.c.

W umowach cesji zawartej między pasażerami opóźnionego lotu a powodem w § 2 pkt 2 postanowiono, że nabywca wierzytelności zapłaci zbywcy tytułem ceny nabycia kwotę zgodną z cennikiem i regulaminem portalu nabywcy prowadzonego pod nazwą opozionysamolot.pl. W regulaminie cena nabycia wierzytelności została określona i uzależniona od podjętych przez cesjonariusza czynności, w tym od uzyskania wierzytelności od dłużnika. Zapłata ceny miała nastąpić na rachunek bankowy wskazany przez cedenta najpóźniej w terminie 18 miesięcy od zawarcia umowy cesji. Umowa miała na celu zleceniem windykacji należności, z przeniesieniem na spółkę dokonującą windykacji praw przysługujących wierzycielowi, a więc podobnie jak w przelewie powierniczym. Takie określenie uprawnień i obowiązków stron mieści się ramach swobody kontraktowej (art. 353¹ k.c.) i nie sprzeciwia się naturze stosunku prawnego, ustawie ani zasadom współżycia społecznego. Cena jest wprost wskazana w regulaminie, ustalona z uwzględnieniem etapów

i ewentualnych kosztów jakie związane są z dochodzeniem roszczenia, z góry określona, podobnie jak termin zapłaty. Podjęcie skutecznych czynności dochodzenia należności przez cesjonariusza jest w interesie obu stron umowy. Celem zbywcy jest uzyskanie części świadczenia bez jego dochodzenia i ponoszenia z tym związanych kosztów, a celem nabywcy wierzytelności uzyskanie świadczenia odpowiadającego części odszkodowania. Treść umowy nie narusza równowagi kontraktowej. Nie można zatem mówić o istnieniu okoliczności, które uzasadniałyby zarzut sprzeczności umowy z zasadami współżycia społecznego.

Niezasadne były podnoszone przez stronę pozwaną zarzuty o braku causae czynności i skutecznego przejścia wierzytelności. Skutkiem umowy przelewu jest przeniesienie wierzytelności ze zbywcy na nabywcę (art. 509 k.c.). W art. 510 k.c. przesądzono o charakterze przelewu jako czynności prawnej przyczynowej (kauzalnej), brak przyczyny przysporzenia skutkuje nieważnością czynności prawnej. Z umów cesji, na które w niniejszym postępowaniu powoływała się strona powodowa, wynika, że przyczyną czynności przelewu była sprzedaż wierzytelności. Zbywcy w zamian za uzyskanie ustalonej ceny zbyli wierzytelności na rzecz powoda. Umowa określała essentialia negotii umowy sprzedaży. Zgodnie z art. 510 § 1 k.c. umowa zobowiązująca wywołała automatycznie skutek rozporządzający. Charakteru tej czynności nie zmienia fakt, że wysokość ceny została uzależniona od opisanych w umowie okoliczności, które związane są ewentualnymi czynnościami koniecznymi do podjęcia przy dochodzeniu wierzytelności, jak i od skuteczności tych czynności. Umowa przelewu odzwierciedla jej causae, z czynności wynika zarówno treść przysporzenia, jak i treść jej podstawy prawnej.

Ustosunkowując się do zarzutów pozwanego podniesionych w odpowiedzi na pozew, kwestionujących formę umów cesji i brak na nich podpisów cedentów, należy zauważyć co następuje. Zgodnie z art. 78 § 1 k.c., złożenie własnoręcznego podpisu na dokumencie obejmującym treść oświadczenia woli jest warunkiem zachowania pisemnej formy czynności prawnej. Co do zasady, umowa przelewu może być zawarta w dowolnej formie, w tym w sposób dorozumiany. Przelew wierzytelności powinien być stwierdzony pismem, jeżeli wierzytelność będąca przedmiotem przelewu jest również stwierdzona pismem (art. 511 k.c.). W niniejszej sprawie wierzytelności pasażerów (cedentów) znajdują swoją podstawę wprost w przepisie rozporządzenia nr 261/2004 Parlamentu Europejskiego i Rady z dnia

11 lutego 2004 r. Nie można zasadnie twierdzić, że skoro podstawę roszczenia stanowi akt prawny, to dochodzona wierzytelność jest stwierdzona pismem i w konsekwencji jej przelew wymaga formy pisemnej. Innymi słowy, błędne jest założenie, jakoby roszczenie pasażera o odszkodowanie stanowiło wierzytelność stwierdzoną pismem. Zatem umowa przelewu mogła być zawarta w dowolnej formie, byle możliwe było ustalenie zbywcy, nabywcy i wierzytelności, której dotyczy przelew. Nie ulega wątpliwości, że umowy przelewu, na podstawie których powód nabył dochodzone wierzytelności pasażerów opóźnionego lotu, zawierały wszystkie niezbędne elementy (określone były strony umowy, a także wierzytelność poprzez oznaczenie linii lotniczej, numeru i daty lotu oraz numeru rezerwacji), a oświadczenia woli cedentów (zachowanie ujawnione przez posłużenie się środkiem komunikacji elektronicznej) i cesjonariusza (podpis) były zgodne. Umowy zostały złożone w odpisach poświadczonych za zgodność z oryginałem przez adwokata. Nie ulega zatem wątpliwości, że wprowadzenie w formie pisemnej, ale do zawarcia umów cesji doszło.

Wbrew twierdzeniom pozwanego, poinformowanie dłużnika o fakcie przelewu przez dotychczasowego wierzyciela nie jest warunkiem skuteczności przelewu. Z uwagi na treść art. 512 k.c., jeżeli dłużnik z innego źródła ma informację o przelewie (tak jak w niniejszej sprawie – od cesjonariusza), nie powinien świadczyć do rąk poprzedniego wierzyciela, a ewentualne spełnienie na rzecz zbywcy nie odniesie skutku wobec nabywcy. Pochodzenie tej informacji jest bez znaczenia i dłużnik może ją uzyskać także od innych osób niż cedent.

Pozwany nie kwestionował okoliczności, że poprzednicy prawni powoda byli pasażerami lotu nr (...) na trasie W. – B. o długości do 1.500 km, który był opóźniony ponad trzy godziny.

W myśl art. 5 ust. 1 lit. c rozporządzenia nr 261/2004, w przypadku odwołania lotu (lub opóźnienia wynoszącego co najmniej trzy godziny – co wynika z wyroków Trybunału Sprawiedliwości z dnia 19 listopada 2009 r., C-402/07 i C-432/07 i z dnia 23 października 2012 r., C-581/10) obsługujący przewoźnik lotniczy powinien wypłacić pasażerowi odszkodowanie na zasadach określonych w art. 7 w kwocie zależnej od długości trasy przelotu.

Zgodnie z motywami 14 i 15 oraz art. 5 ust. 3 rozporządzenia nr 261/2004, w drodze odstępstwa od przepisów art. 5 ust. 1 tego rozporządzenia, przewoźnik lotniczy jest zwolniony z obowiązku wypłaty pasażerom odszkodowania na podstawie art. 7 tego rozporządzenia, jeżeli może dowieść, że odwołanie lub opóźnienie lotu jest spowodowane zaistnieniem nadzwyczajnych okoliczności, których nie można by było uniknąć pomimo podjęcia wszelkich racjonalnych środków.

Należy pamiętać, że to na pozwanym przewoźniku lotniczym spoczywa ciężar udowodnienia, że nie jest on zobowiązany do wypłaty rekompensaty przewidzianej w art. 7 rozporządzenia nr 261/2004 – wynika to wprost z treści art. 5 ust. 3 tego rozporządzenia. Przerzucenie ciężaru dowodu w opisanym wyżej zakresie na przewoźnika lotniczego powoduje, że jeśli przewoźnik lotniczy nie przedstawi dowodów, z których wynika, że opóźnienie samolotu trwające ponad 3 godziny było wynikiem okoliczności o charakterze nadzwyczajnym, których nie można było uniknąć pomimo podjęcia wszelkich racjonalnych środków – brak jest podstaw do zwolnienia go z ciężącego na nim obowiązku wypłacenia odszkodowania przewidzianego w art. 7 ust. 1 rozporządzenia nr 261/2004.

W rozpoznawanej sprawie pozwany przewoźnik lotniczy nie przedstawił takich dowodów. Należy zauważyć, że zgodnie z art. 503 § 1 k.p.c. pozwany powinien był zgłosić zarzuty, okoliczności faktyczne i dowody już w sprzeciwie od nakazu zapłaty pod rygorem ich pominięcia jako spóźnione.

Z powyższych względów Sąd Okręgowy uznał, że w każdej z dwóch połączonych spraw powodowi przysługuje zryczałtowane odszkodowanie przewidziane w art. 7 ust. 1 lit. a rozporządzenia nr 261/2004.

Sąd odwoławczy podziela stanowisko Sądu Rejonowego i argumentację przedstawioną w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku, iż nie ma możliwości miarkowania odszkodowania określonego w art. 7 ust. 1 rozporządzenia nr 261/2004 na podstawie art. 485 w zw. z art. 484 § 2 k.c.

Wobec powyższego na podstawie art. 386 § 1 k.p.c. Sąd Okręgowy zmienił zaskarżony wyrok i - uwzględniając powództwa - zasądził od pozwanego na rzecz powoda w każdej z dwóch połączonych spraw kwotę 250 euro z ustawowymi odsetkami za opóźnienie (art. 481 § 1 i 2 k.c.) od dnia następującego po upływie siedmiodniowego terminu wyznaczonego w wezwaniach do zapłaty (art. 455 k.c.), tj. od dnia 19 sierpnia 2016 r. do dnia zapłaty.

O kosztach procesu w pierwszej instancji Sąd Okręgowy orzekł na podstawie art. 98 k.p.c. W razie połączenia przez sąd kilku spraw do wspólnego rozpoznania i rozstrzygnięcia, zwrot kosztów procesu przysługuje stronie odrębnie w każdej z połączonych spraw (zob. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 3 lutego 2012 r., I CZ 164/11, wyrok Sądu Najwyższego z dnia 14 października 2016 r., I CSK 618/15). Zatem w każdej z dwóch połączonych spraw pozwanego jako stronę przegrywającą obciążono obowiązkiem zwrotu przeciwnikowi kosztów postępowania w postaci uiszczonej opłaty od pozwu (30 zł), opłaty skarbowej od pełnomocnictwa (17 zł) oraz wynagrodzenia pełnomocnika powoda w wysokości 360 zł ustalonej zgodnie z § 2 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie (w brzmieniu obowiązującym w dniu wniesienia pozwów).

Na podstawie art. 98 i art. 108 § 1 w zw. z art. 391 § 1 k.p.c. Sąd Okręgowy obciążył pozwanego, jako stronę przegrywającą w instancji odwoławczej, obowiązkiem zwrotu przeciwnikowi – w każdej z dwóch połączonych spraw – kosztów postępowania apelacyjnego w postaci uiszczonej opłaty od apelacji (30 zł) oraz wynagrodzenia pełnomocnika powoda w wysokości 135 zł ustalonej zgodnie z § 2 pkt 2 w zw. z § 10 ust. 1 pkt 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie (w brzmieniu obowiązującym w dniu wniesienia apelacji).